

Wyrok z dnia 24 marca 1999 r.

I PKN 636/98

Ryczałt przewidziany w § 14 zarządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 maja 1996 r. w sprawie zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (M.P. Nr 34, poz. 346 ze zm.) przysługujący kierowcom samochodów ciężarowych w przewozach międzynarodowych nie mógł być ustalony jako składnik wynagrodzenia, bez wyraźnego określenia jaką jego część stanowi.

Przewodniczący: SSN Walerian Sanetra (sprawozdawca), Sędziowie SN: Józef Iwulski, Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 24 marca 1999 r. sprawy z powództwa Dariusza S. przeciwko Mieczysławowi L. o zapłatę, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 października 1998 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

W imieniu powoda Dariusza S. wniesiona została kasacja od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 października 1998 r. [...], którym Sąd ten oddalił jego apelację (i zażalenie w sprawie zwrotu kosztów postępowania) od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 29 kwietnia 1998 r. [...].

Powód Dariusz S. wniósł przeciwko pozwanemu Mieczysławowi L. pozew o zasądzenie kwoty 34.284,17 zł tytułem diet, limitów noclegowych i wyrównania wynagrodzenia za okres od 1 kwietnia 1995 r. do 30 listopada 1997 r. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc, iż powód otrzymywał każdorazowo dodatkowe wynagrodzenie z tytułu wyjazdów za granicę, co dawało w sumie miesięczny zarobek

w wysokości około 1.200 zł. Powód był zatrudniony u pozwanego od 1 kwietnia 1995 r. w charakterze kierowcy. Umowa o pracę uległa rozwiązaniu w dniu 30 stycznia 1998 r. (w trybie art. 52 KP). W umowie o pracę z 1 października 1995 r. strony określiły wynagrodzenie powoda na kwotę 295 zł brutto. Przez cały okres zatrudnienia powód kwitował na listach płac odbiór wynagrodzenia w kwocie odpowiadającej najniższemu wynagrodzeniu. Od 28 października 1996 r. powód jeździł za granicę w charakterze kierowcy, przy czym za każdy wyjazd otrzymywał poza wynagrodzeniem kwoty wymienione w pozwie (od 400 do 800 zł w zależności od kraju wyjazdu). Kwoty te nie były zgłaszane przez powoda jako dochód do Urzędu Skarbowego. Miesięczny dochód powoda wynosił około 1.200 zł. Pozwany zlecając wyjazdy kierowcom (pracownikom) każdorazowo ustalał kwotę, jaką mieli otrzymać z tego tytułu. Za wyjazd do Niemiec, Szwajcarii, Francji kierowca otrzymywał od 400 do 600 zł, a do Hiszpanii od 800 do 1.200 zł. Ponadto kierowcy otrzymywali kwoty w walutach obcych na pokrycie kosztów przejazdu oraz kwoty na pokrycie potrzeb socjalnych i tzw. „świeży chleb”. Kwoty te wynosiły przeciętnie 20-25 DM; nie przekraczały 100 DM. W oparciu o powyższe ustalenia Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30 zł z odsetkami ustawowymi od 31 października 1995 r. oddalając powództwo w pozostałej części. Sąd ten uznał za uzasadnione roszczenie w części dotyczącej zaległego wynagrodzenia, przyjmując, iż najniższe wynagrodzenie w kraju, a zatem również wynagrodzenie powoda, winno wynosić 305 zł, a nie 295 zł. W pozostałej części Sąd pierwszej instancji uznał, iż powód otrzymywał wynagrodzenie odpowiadające rodzajowi wykonywanej pracy oraz ilości i jakości świadczonej pracy. Pozwany mógł stosować własne stawki diet i ustalić ich wysokość w oparciu o § 14 zarządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 maja 1996 r. w sprawie zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (MP Nr 34, poz. 346).

Rozpoznając apelację powoda Sąd drugiej instancji stwierdził w szczególności, że nie ulega wątpliwości, iż powód pracował w charakterze kierowcy samochodu ciężarowego w przewozach międzynarodowych. Zarówno przepisy zarządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 grudnia 1994 r. w sprawie diet i innych należności z tytułu podróży służbowych poza granicami kraju (MP z 1995 r. Nr 1, poz. 10) jak i przepisy zarządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 29 maja 1996 r. dopuszczały możliwość wypłacenia pracownikom należności z tytułu podróży służbowych poza granicami kraju w formie ryczałtu. Dotyczyło to osób odbywających

wielokrotnie podróże za granicą. Według § 14 zarządzenia z 29 maja 1996 r. wysokość ryczałtu ustala kierownik zakładu pracy. Powód podejmując pracę zaakceptował zaproponowane warunki płacowe i zasady wypłacania należności z tytułu pracy w charakterze kierowcy „w przejazdach międzynarodowych”. Według Sądu Apelacyjnego wykonywana przez powoda praca kierowcy samochodu ciężarowego w transporcie międzynarodowym nie może być identyfikowana z odbywaniem podróży służbowych w rozumieniu § 1 ust. 2 zarządzenia z 29 maja 1996 r. Powołał się przy tym na stanowisko (w sprawie o podobnym stanie faktycznym), które zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 kwietnia 1998 r., I PKN 24/98. Sytuacja kierowców wykonujących pracę w międzynarodowym transporcie samochodowym różni się jakościowo od odbywania typowej zagranicznej podróży służbowej, a wzrost zwykłych kosztów utrzymania tychże kierowców jest nieporównanie mniejszy od kosztów typowej zagranicznej podróży służbowej. Powód uzyskiwał dochody miesięczne w kwocie około 1.200 zł, przy czym znaczna część tych w istocie dochodów z pracy była zwolniona od podatku, bowiem formalnie występowała pod postacią świadczeń z tytułu podróży służbowych, czyli wypłat wyrównawczych. Taka praktyka, w której uczestniczyły obie strony zasługuje na dezaprobatę z punktu widzenia społeczno-etycznego. W tej sytuacji Sąd pierwszej instancji słusznie uznał, iż wynagrodzenie powoda (oscylujące w granicach 1.200 zł w latach 1995-1996) nie budzi zastrzeżeń pod względem wysokości i nie narusza wymagań przewidzianych w art. 78 § 1 KP. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny zarzuty apelacji uznał za chybione.

W kasacji zaskarżonemu wyrokowi postawiony został zarzut, iż narusza on art. 77² § 1 i 2 KP, art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 24, poz. 110 ze zm.) oraz § 14 ust. 1 zarządzenia MPiPS z 29 maja 1996 r., a także przepis art. 328 § 2 KPC.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Główny zarzut kasacji, a mianowicie dotyczący naruszenia § 14 zarządzenia MPiPS z 29 maja 1996 r. jest zasadny. W myśl tego przepisu pracownikom wchodzącym w skład polskich drużyn kolejowych, pocztowych, obsługi wagonów sypialnych i restauracyjnych, samolotów oraz pojazdów samochodowych, konwojentom pociągów i innym pracownikom odbywającym wielokrotne podróże służbowe za granicę przysługuje ryczałt w walucie obcej na pokrycie kosztów wyżywienia i innych

drobnych wydatków, noclegów oraz dojazdów i przejazdów środkami komunikacji miejscowej w wysokości ustalonej przez pracodawcę. Ryczałt taki może być ustalony za każdy dzień (dobę) lub za czas pobytu za granicą, niezbędny do wykonywania określonego zadania, przy czym w kwocie ryczałtu nie uwzględnia się kosztów noclegu, jeżeli pracownik – z uwagi na charakter pracy – nie ma możliwości skorzystania z noclegu poza miejscem pracy. W związku z tym przepisem Sąd Apelacyjny odwołał się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1998 r., I PKN 24/98 i wyrażonego w nim poglądu, że sytuacja kierowców wykonujących pracę w międzynarodowym transporcie samochodowym różni się jakościowo od odbywania typowej zagranicznej podróży służbowej, a wzrost zwykłych kosztów utrzymania tychże kierowców jest nieporównywalnie mniejszy od kosztów typowej zagranicznej podróży służbowej. Na tej podstawie Sąd ten w istocie przyjął, iż do powoda nie ma zastosowania przepis § 14 zarządzenia z 29 maja 1996 r. (uznał on bowiem, że wynagrodzenie powoda, a więc świadczenie za pracę, oscylujące w granicach 1.200 zł zostało prawidłowo ustalone), co nie zasługuje na aprobatę. Skoro według Sądu Apelacyjnego powód otrzymał wynagrodzenie za pracę (w wysokości około 1.200 zł), to wobec tego w ustalonej kwocie nie mieściły się diety, gdyż jako tzw. wypłaty kompensacyjne nie stanowią one składników wynagrodzenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że w myśl tezy powołanego przez Sąd Apelacyjny wyroku Sądu Najwyższego „pracodawca może – w granicach przepisów o czasie pracy – określić kierowcom zatrudnianym w międzynarodowym transporcie samochodowym czas niezbędny na wykonanie zadania przewozowego według najkrótszej trasy prowadzącej do celu podróży i z takim normatywnym czasem wiązać dietę podróżną w ten sposób, że pełna dieta przysługuje za ilość kilometrów, które kierowca powinien przejechać w dopuszczalnym czasie pracy”. Zakłada się więc w niej, że do kierowców zatrudnionych w międzynarodowym transporcie samochodowym ma zastosowanie § 14 zarządzenia z 29 maja 1996 r., co zresztą skądinąd wyraźnie wynika z tego przepisu (§ 2), jak również z wywodów uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 8 kwietnia 1998 r., gdy się np. w nim pisze, że: „wyjazd środkiem lokomocji z miejsca jego stałego postoju nie oznacza rozpoczęcia przez pracownika podróży służbowej, a jedynie rozpoczęcie godzin normalnej pracy, chociaż zainteresowany może być równocześnie uprawniony do pobierania w całości bądź w części, tzw. świadczeń wyrównawczych, przysługujących z tytułu odbywania typowej podróży służbowej. Wykonywanie w stałym oderwaniu od rodzinnego gospodarstwa domowego pracy w charakterze kierowcy między-

narodowego transportu samochodowego zwiększa bowiem „zwykłe” koszty utrzymania pracownika, które muszą też być pokrywane w zagranicznym pieniądzu lub przy użyciu odpowiedniej karty płatniczej”. „Pozostaje... kwestia zwrotu zwiększonych kosztów bytowych, który to cel realizują, tzw. diety. Ryczałt dietowy może być jednak ustalony zarówno za każdy dzień (dobę) lub za czas pobytu za granicą”.

Przepis § 14 zarządzenia z 29 maja 1996 r. wyraźnie swoim zakresem obejmuje pracowników wchodzących w skład „obsługi” pojazdów samochodowych odbywających wielokrotne podróże służbowe za granicę (w myśl § 1 ust. 1 zarządzenia podróżą służbową odbywaną poza granicami kraju jest wykonywanie zadania w terminie i w państwie określonym przez pracodawcę). Swoistość więc pracy wykonywanej przez kierowców międzynarodowego transportu samochodowego nie może stanowić przesłanki wyłączenia stosowania do nich tego przepisu, a uwzględniana być powinna jedynie przy ocenie zasadności (wielkości) ryczałtu, który ustalony jest dla nich przez pracodawcę. Ryczałt ten nie może być przy tym ustalony w sposób arbitralny czy zupełnie dowolny, w zupełnym oderwaniu od kwot diet i innych wydatków (drobnych wydatków, noclegów, dojazdów i przejazdów środkami komunikacji miejskiej) wynikających z zasad ogólnych, z jednej strony, oraz z drugiej strony, bez uwzględnienia okoliczności, częstotliwości, sposobu organizacji, ułatwień, a także utrudnień wpływających na wysokość rzeczywistych wydatków ponoszonych przez pracownika za granicą. Ponadto o prawie pracownika do wypłat kompensacyjnych z tytułu podróży służbowej nie może rozstrzygać to, czy przy ustalaniu przez strony zasad wynagradzania pracownika, doszło do uzgodnień – a w szczególności przez przyjęcie przez nie, iż część jego wynagrodzenia formalnie będzie wypłacana jako należności z tytułu podróży służbowej – które zasługują na dezaprobatę z punktu widzenia społeczno-etycznego. „Winą” obciąża bowiem w takim wypadku obie strony stosunku pracy – przy czym bardziej pracodawcę niż pracownika – a wobec tego trudno uważać, iż z tego powodu miałyby w jakimś stopniu być „faworyzowany” pracodawca, przez przyjęcie, iż przepis § 14 zarządzenia z 29 maja 1996 r. w określonej sytuacji nie ma do niego zastosowania. W istocie zaś - jak już wyżej wspomniano – takie założenie przyjmuje rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego, skoro uznał on, że wypłacone powodowi kwoty stanowią należne mu wynagrodzenia za pracę, a wobec tego nie obejmują wypłat wyrównawczych z tytułu zagranicznych podróży służbowych powoda. W ustalonym stanie faktycznym trudno przyjąć, iż rzeczywistą wolą stron było określenie wynagrodzenia powoda na poziomie najniższego wynagrodze-

nia. Problemem natomiast jest to, czy i w jakim zakresie w wypłatach, jakie otrzymywał on poza wynagrodzeniem minimalnym, mieścił się ryczałt z tytułu podróży zagranicznych, a więc czy i w jakim stopniu stanowiły one wypłaty kompensacyjne. Jeżeli – jak przyjmuje Sąd Apelacyjny – powodowi wypłacano tylko wynagrodzenie za pracę, bez wypłat kompensacyjnych, to wobec tego należą się mu one na podstawie § 3 i nast. zarządzenia z 29 maja 1996 r. (bo w istocie ryczałt nie został przez pracodawcę ustalony), jeżeli zaś ryczałt taki w istocie został ustalony, z tym że obejmował nie tylko to, co należało się powodowi z tytułu zagranicznych podróży służbowych, lecz także w pewnej części stanowił składnik wynagrodzenia, to ustalenia wymagałoby, jaką jego część stanowiło wynagrodzenie, a jaką wypłaty kompensacyjne oraz czy ich wielkość może zostać uznana za odpowiadającą § 14 zarządzenia z 29 maja 1996 r.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹³ § 1 KPC orzekł jak w sentencji.

=====